

**WYKŁAD INAUGURACYJNY
NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO
I FORMACYJNEGO 2010/2011
W WYŻSZYM SEMINARIUM DUCHOWNYM**

**DZIAŁALNOŚĆ PIERWSZEGO
NUNCJUSA STOLICY APOSTOLSKIEJ ARCYBISKUPA
JÓZEFA KOWALCZYKA W III RZECZYPOSPOLITEJ 1989-2010**

WPROWADZENIE

Działalność dyplomatyczna Stolicy Apostolskiej, powszechnie doceniana w świecie, ma swoją specyfikę w całokształcie kościelnej posługi i jest związana z misją Kościoła w ogóle.

Dał temu wyraz Sobór Watykański II (1962-1965) w swoim nauczaniu na temat *obecności Kościoła w świecie współczesnym*. Ostatni dokument soborowy, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* (7 grudnia 1965) zawiera wnikliwą analizę tego problemu, podejmując wątek stosunków między Kościołem i wspólnotą ludzką, wspólnotą międzynarodową, wspólnotą polityczną oraz organizacjami i instytucjami międzynarodowymi.

Znamienną i charakterystyczną formą obecności i nauczania Kościoła w świecie i we wspólnocie międzynarodowej jest przede wszystkim autorytatywny głos PIOTRA, czyli Urzędu Nauczycielskiego nie tylko w sprawach wiary, ale również w kwestiach etycznych, moralnych i w sprawach dotyczących ładu międzynarodowego. Na szczególną uwagę zasługuje działalność oficjalna Stolicy Apostolskiej jako najwyższego organu władzy w Kościele, w tym również działalność dyplomatyczna:

- a) w ścisłym znaczeniu we wspólnotach politycznych, czyli państwach,
- b) w szerszym znaczeniu na forum organizacji międzynarodowych¹

**I. PODMIOTOWOŚĆ PUBLICZNOPRAWNA
STOLICY APOSTOLSKIEJ**

W Traktacie Laterańskim z 1929 r.², który ostatecznie rozwiązał kwestię państwa kościelnego w porozumieniu z Republiką Włoską, czytamy takie słowa: „W celu zapewnienia Stolicy Apostolskiej absolutnej i widzialnej niezależności musi być Jej zagwarantowana niekwestionowana suweren-

¹ Aktywność Stolicy Apostolskiej na forum organizacji międzynarodowych dokumentowana jest syntetycznie w publikacji, wydawanej każdego roku przez Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej. Por. np. 1998. *Le Saint-Siège et les Organisations internationales*, Cité du Vatican 1999.

² *Trattato fra la Santa Sede e l'Italia* (11.02.1929), AAS 21 (1929) 209-274.

ność także w dziedzinie międzynarodowej, a stąd wynika konieczność utworzenia Państwa Watykańskiego i przyznania tejże Stolicy Apostolskiej pełnej własności i suwerennej nad nim jurysdykcji”³

Państwo Watykańskie stanowi więc jedynie swoistą *bazę* dla duchowej misji Kościoła. W drugiej, ważniejszej dziedzinie, Kościół reprezentowany jest przez Stolicę Apostolską⁴. Prawo kanoniczne rozumie pod tym pojęciem nie tylko Biskupa Rzymu, ale również Sekretariat Stanu i zespół innych urzędów Kurii Rzymskiej, współpracujących bezpośrednio z papieżem⁵

Stolica Apostolska jest dziś w sposób niekwestionowany uznana za podmiot prawa międzynarodowego. Tradycyjnie wyróżnia się dwa podstawowe przymioty międzynarodowej osobowości prawa publicznego, jakimi są: *ius legationis*, czyli prawo do wysyłania własnych przedstawicieli i przyjmowania przedstawicieli innych podmiotów prawa międzynarodowego (państw i organizacji międzynarodowych) oraz *ius contrahendi*, czyli prawo do zawierania wielostronnych i dwustronnych umów międzynarodowych⁶

Najważniejszym źródłem norm w tej dziedzinie prawa międzynarodowego jest zwyczaj prawny, a więc uznane i akceptowane przez wspólnotę międzynarodową normy regulujące wzajemne relacje międzypaństwowe i międzynarodowe. Znalazły one swój formalny zapis w dwóch konwencjach wiedeńskich, ratyfikowanych również przez Stolicę Apostolską, które regulują kwestie związane z utrzymywaniem stosunków dyplomatycznych⁷, jak i z zawieraniem umów międzynarodowych⁸

W kan. 362 KPK z 1983 r. czytamy, iż „Biskupowi Rzymu przysługuje naturalne i niezależne prawo mianowania i wysyłania swoich legatów czy to do Kościołów partykularnych w różnych krajach lub regionach, czy też równocześnie do państw i rządów, jak również przenoszenia ich i odwoływania z zachowaniem przepisów prawa międzynarodowego, gdy idzie o wysyłanie i odwoływanie legatów ustanawianych w państwach”

Legaci papiescy są więc współpracownikami Biskupa Rzymu w wykonywaniu urzędu najwyższego Pasterza Kościoła. Na swój sposób uczestniczą w charyzmacie tego najwyższego *pasterstwa i ojcostwa*. W pierwszym rzędzie reprezentują najwyższą władzę Kościoła. Oczywiście Stolica Apostolska może się posłużyć nuncjaturą, aby załatwić również pewne sprawy związane z Państwem Watykańskim, ale nie to jest ich pierwszym zadaniem. Nuncjusze są przeto członkami Kurii Rzymskiej i można ich uważać za po-

³ Tłumaczenie polskie za: T. Włodarczyk, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, t. 2, Warszawa 1986, s. 546.

⁴ J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 137.

⁵ Por. kan. 381 KPK i kan. 48 KKW. Aktualne normy szczegółowe, dotyczące organizacji i działania Kurii Rzymskiej znajdują się w konstytucji apostolskiej Jana Pawła II *Pastor bonus* (28.02.1988), AAS 80 (1988) 841-923.

⁶ J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 1993, s. 73-74.

⁷ *Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych* (18.04.1961), Dz.U. z 1965 r. Nr 37, poz. 232.

⁸ *Konwencja wiedeńska o prawie traktatów* (23.05.1969), Dz.U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439.

mocników w *ministerium Petrinum* Biskupa Rzymu, który stoi na czele Stolicy Apostolskiej. Działają w imieniu i na mocy najwyższej władzy, jaka przysługuje Następcy Piotra Apostoła.

Misja legatów jest więc posłannictwem kościelnym głęboko pastoralnym, a nie świeckim czy politycznym. Nic dziwnego, że Sobór Watykański II, jako wybitnie *duszpasterski*, wniósł w działalność dyplomatyczną legatów zasadniczą innowację. Można więc powiedzieć, że obecna misja legatów wobec Kościołów partykularnych, jest funkcją religijno-kościelną *ad intra*, natomiast wobec wspólnoty politycznej, czyli państwa, jako funkcję religijno-kościelną *ad extra*.

Legat stały, czyli nuncjusz (pronuncjusz), internuncjusz, delegat apostolski i stały obserwator przy organizacjach międzynarodowych – reprezentuje papieża (czyli jego urząd) na sposób stały, zarówno w Kościołach partykularnych, jak i wobec państwa oraz władz cywilnych.

II. ZADANIA NUNCJUSZY (LEGATÓW) STOLICY APOSTOLSKIEJ W OGÓLNOŚCI

Przechodząc od rozważań bardziej ogólnych, trzeba również trochę miejsca poświęcić uszczegółowieniu zadań stałych legatów Stolicy Apostolskiej. Ponieważ pozostają one w funkcji podwójnej misji legatów papieskich, stąd też można je podzielić na te, które sprawuje wobec Kościołów partykularnych oraz wobec społeczności świeckiej. Można w tym miejscu odwołać się do przemówienia, jakie 30 kwietnia 1989 r. wygłosił Sekretarz Stanu kard. Angelo Sodano w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie. „Nuncjatura Apostolska będzie spełniać podwójną funkcję – kościelną i społeczną. Funkcja kościelna polega na zacieśnianiu więzów łączności, funkcja zaś społeczna oznacza, że Nuncjatura Apostolska jest instrumentem dialogu z władzami cywilnymi. Obie te funkcje są bardzo ważne w świetle doświadczenia Kościoła”⁹

Chociaż dyplomacja Stolicy Apostolskiej jest wysoko notowana w świecie polityki i dyplomacji międzynarodowej, to nie ulega wątpliwości, że w stosunku do dyplomacji świeckiej odróżnia się w sposób zasadniczy, jak to podkreślił Sekretarz Stanu kard. Angelo Sodano podczas pobytu w Polsce na przełomie kwietnia i maja 1998 r., a mianowicie:

- odmienną naturą władzy, której jest reprezentantem;
- interesami, jakie ma chronić;
- celem, do którego dąży;
- środkami, jakich używa;
- osobą samego dyplomaty.

⁹ A. Sodano, *Przemówienie w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie (30.04.1998)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 19 (1998), s. 58.

Może warto na koniec zacytować fragment wypowiedzi kard. Angelo Sodano, w którym bliżej wyjaśnia te różnice. „Dyplomata papieski troszczy się o sprawy duchowe, do których należą: sprawy dotyczące Kościoła, prawa ludzkie, problemy moralne, wartości uniwersalne. Ma on zasadnicze zadanie przyczyniać się do rozszerzania i realizowania orędzia ewangelicznego, chroniąc równocześnie interesy nie tylko Kościoła, ale także państwa, przy którym jest akredytowany. Troszcząc się bowiem o rozwój wartości ludzkich i religijnych, służy on wszystkim obywatelom danego kraju. W ten sposób dyplomacja kościelna posługuje się bardziej środkami moralnymi, niż materialnymi”¹⁰

1. Zadania wobec Kościoła partykularnego

Konkretne zadania stałego legata Stolicy Apostolskiej wobec Kościołów partykularnych wynikają przede wszystkim z ich teologicznego umiejscowienia w sprawowanym przez papieża *ministerium petrinum*. Wystarczy tu wyliczyć najważniejsze z tych zadań:

1. Reprezentowanie papieża (Stolicy Apostolskiej) przy Kościele partykularnym.
2. Informowanie papieża o życiu, warunkach i działalności danego Kościoła partykularnego.
3. Udzielanie pomocy, rady biskupom i Konferencji Biskupów, zawsze jednak z poszanowaniem ich uprawnień i własnej odpowiedzialności¹¹
4. Przedkładanie papieżowi kandydatów na biskupów diecezjalnych i pomocniczych oraz przeprowadzanie procesów informacyjnych.
5. Uczestniczenie w poczynaniach ekumenicznych i współpracy międzynarodowej Kościoła partykularnego.
6. Obrona uprawnień Kościoła partykularnego i Stolicy Apostolskiej.

2. Zadania wobec władz państwowych

Jeśli zaś chodzi o konkretne zadania stałego legata papieskiego wobec społeczności świeckiej, trzeba wziąć pod uwagę nie tylko misję moralną Biskupa Rzymu, ale również zwyczajowe ustalenia dotyczące przedstawicieli dyplomatycznych. Można sumarycznie wskazać następujące zadania:

1. Reprezentowanie papieża (Stolicy Apostolskiej) wobec władz danego państwa lub organizacji międzynarodowej.
2. Podtrzymywanie poprawnych stosunków między Stolicą Apostolską a rządem danego kraju.

¹⁰ W poszukiwaniu „eurosensu” Wywiad z kard. A. Sodano, „Biuletyn KAI” z 5 maja 1998, s. 4.

¹¹ M. Oliveri, *Natura e funzioni dei legati pontifici nella storia e nel contesto ecclesiologicalo del Vaticano II*, Città del Vaticano ²1982, s. 272-273.

3. Prowadzenie rokowań (w porozumieniu z miejscową Konferencją Biskupów), dotycząca relacji państwo – Kościół (konkordat, umowy, porozumienia, konwencje)¹².
4. Dialog i współdziałanie z władzami świeckimi na rzecz obrony praw człowieka, poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności wyznania, sumienia i kultu, obrony życia, trwałości rodziny, solidarności z najuboższymi członkami społeczeństwa, obrony pokoju w życiu społecznym państwa.

III. NUNCJUSZE STOLICY APOSTOLSKIEJ W PIERWSZEJ I DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Od początku istnienia państwa polskiego i metropolii gnieźnieńskiej były utrzymywane zwyczajne kontakty z Rzymem. Większe jednak zainteresowanie Stolicy Apostolskiej Polską przypadło na XVI w. Należy przyjąć – za D. Wojtyską – że pierwszym stałym przedstawicielem Stolicy Apostolskiej, czyli nuncjuszem w Polsce, był Zachariasz Ferreri (1519-1521), chociaż niekiedy za datę ustanowienia stałych relacji z Polską przyjmuje się rok 1555, kiedy spełniał swoją misję nuncjusz Aloisius Lippomano. W owym czasie stolicą Polski był Kraków, nuncjusze więc przybywali do Krakowa i zatrzymywali się prawdopodobnie w pobliżu Wawelu, przy ul. Kanonicznej. Jednak ten okres ich działalności wymaga dokładnego opracowania historyków. Po przeniesieniu stolicy z Krakowa do Warszawy w latach 1596-1611 nuncjusze apostolscy przebywali w Polsce aż do rozbiorów i ostatni nuncjusz tego okresu (Laurentius Litta 05.08.1793 – 13.03.1797) oficjalnie zakończył swoją misję po trzecim rozbiorze Polski w 1797 r.

Powrót nuncjusza apostolskiego do Polski i otwarcie nuncjatury nastąpiło po odzyskaniu niepodległości.

Abp Achilles Ratti (25.04.1918 – 04.06.1921), biskup tytularny Lepanto, był pierwszym stałym przedstawicielem Stolicy Apostolskiej w II Rzeczypospolitej¹³ Przybył do Polski jako wizytator apostolski. Sakrę biskupią otrzymał w Warszawie z rąk ks. abp. Aleksandra Kakowskiego. Pierwszą rezydencją¹⁴ nuncjusza stanowiła plebania parafii św. Aleksandra, przy ul. Książęcej 21, gdzie proboszczem był wówczas ks. Euzebiusz Butkiewicz. Natomiast funkcję audytora nuncjatury pełnił ks. prał. Hermenegildo Pellegri-netti¹⁵ W 1918 r., jeszcze przed formalnym odrodzeniem się Państwa Pol-

¹² Chodzi tu o dwustronne umowy międzynarodowe, których jednym z sygnatariuszy jest Stolica Apostolska. W konkretnych przypadkach mogą one mieć bardzo różne nazwy własne. W tym sensie powyższe wyliczenia mają jedynie charakter przykładowy (por. W. Adamczewski SJ, *Stosunki państwo-Kościół na tle umów międzynarodowych Stolicy Apostolskiej*, „Biuletyn KAI” z 30 lipca 1996, s. 26).

¹³ *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. 57 (Achilles Ratti), I, Romae 1995, nr 4.

¹⁴ J.S. Majeowski, *Dwie plebanie*, „Gazeta Wyborcza” z 3 grudnia 1998, s. 12.

¹⁵ T. Natalini, *I diari del cardinale Ermenegildo Pellegri-netti 1916-1922*, „Collectanea Archivi Vaticani”, t. 35, Vaticano 1994, s. 213.

skiego, nuncjusz Ratti prowadził gorliwą działalność w Polsce, zarówno w stosunku do władzy świeckiej, jak i kościelnej. To dzięki niemu stosunki państwo – Kościół zostały uregulowane dla dobra całego społeczeństwa integrującego się po rozbiorach. Dnia 4 czerwca 1921 roku Ratti opuścił Polskę, aby objąć stolicę arcybiskupią w Mediolanie, wakującą po śmierci kard. Ferrari. Dnia 13 czerwca 1921 roku został mianowany kardynałem, a w 1922 roku – wybrany papieżem.

Abp Lorenzo Lauri (25.05.1921 – 1927), biskup tytularny Efezu, został następcą nuncjusza Rattiego i zamieszkał także w budynku przy Księżęcej 21¹⁶. W latach 20. Konferencja Episkopatu podjęła staranie, aby nabyć w Warszawie nieruchomość nadającą się na siedzibę przedstawicielstwa Stolicy Apostolskiej. Znalezienie odpowiedniego obiektu powierzono ks. inf. Stanisławowi Adamskiemu, kapłanowi archidiecezji poznańskiej, późniejszemu biskupowi katowickiemu. Jak wynika z księgi hipotecznej oznaczonej numerem 5055, w 1924 roku ks. inf. Adamski nabył na własne nazwisko za sumę 70 tys. dolarów amerykańskich, od Maksymiliana i Tekli z Węgierków małżeństwa Jezierskich, nieruchomość położoną w Warszawie przy alei Szucha 10 (w okresie powojennym I Armii Wojska Polskiego 12) o powierzchni 5863 łokci, czyli 1945 m. kw. (nr hip. 5394). Transakcja dokonana została na polecenie i za fundusze Episkopatu Polski. Nieruchomość tę aktem z dnia 30 września 1924 roku, spisany przez notariusza Zygmunta Wasiutowskiego, ks. Adamski darował Stolicy Apostolskiej. Akt darowizny wpisano do księgi hipotecznej 14 października 1924 r. W imieniu Stolicy Apostolskiej nieruchomość przejął ks. prał. Carlo Chiarlo.

Abp Francesco Marmaggi (13.02.1928 – 04.06.1936), biskup tytularny adrianopolitański, został kolejnym nuncjuszem apostolskim w Polsce. Obowiązki audytora nuncjatury pełnił ks. prał. Carlo Chiarlo, a sekretarza – ks. prał. Carlo Colli. Dnia 31 grudnia 1929 r. nuncjusz uroczyście poświęcił Nuncjaturę Apostolską Najśłodszemu Sercu Jezusowemu¹⁷.

Abp Filippo Cortesi (14.12.1936 – 05.09.1939), biskup tytularny Syrakuz, został następcą nuncjusza Marmaggi. Nominację na nuncjusza w Polsce Cortesi otrzymał 24 grudnia 1936 roku. Obowiązki audytora Nuncjatury pełnił ks. prał. Alfredo Pacini. Nuncjusz Cortesi zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji w Europie i w Polsce, spowodowanej ekspansją faszyzmu zwłaszcza w Niemczech i zagrożeniem wojną. W tych warunkach służył Kościołowi i społeczeństwu zagrożonemu przez sąsiadów. Z powodu rozpoczęcia działań wojennych, nuncjusz Cortesi opuścił budynek nuncjatury w Warszawie 5 września 1939 roku i jak wiadomo, już do niego nie wrócił. Zachował jednak tytuł nuncjusza aż do śmierci w 1947 roku.

¹⁶ „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 9-10 (1921), s. 181-182.

¹⁷ „Posłaniec Serca Jezusowego” 9 (1933), s. 324-330.

Po wyjeździe nuncjusza Cortesi z Warszawy nie było przedstawiciela Stolicy Apostolskiej przez 50 lat¹⁸

IV. PIĘCDZIESIĄT LAT NIEOBECNOŚCI NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO W POLSCE I LOSY SIEDZIBY NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ W LATACH 1939-1989

Po wyjeździe abp. Cortesi w budynku przy al. Szucha pozostał ks. Tadeusz Głąb, salezjanin, mający pieczę nad budynkiem i tym, co w nim pozostało.

Zachowała się relacja ks. prał. Carlo Colli, ówczesnego radcy nuncjatury w Berlinie (wcześniej radcy nuncjatury w Warszawie), który 10 października 1939 r. przyjechał z Berlina specjalnym pociągiem przeznaczonym dla korpusu dyplomatycznego mającego swoje ambasady w Warszawie, aby zorientować się w sytuacji na miejscu. Wiadomo, że 6 września 1939 r. na budynek spadła pierwsza bomba, a w następnych dniach spadło pięć kolejnych bomb, całkowicie rujnując od wewnątrz i dewastując otaczający budynek ogród. Na szczęście archiwum nuncjatury ocalało. Z narażeniem własnego życia dwaj salezjanie: ks. Tadeusz Głąb i diakon Dionizy Bieda, uprzedzając pożar wywołany rozrywającymi się bombami, zdołali wynieść dokumenty do podziemi budynku. Widząc jednak zbyt duże zniszczenia stropu, postanowiono nocą przenieść archiwum do podziemi budynku salezjanów. Jednakże, z obawy na częste rewizje gestapo, ks. prał. Colli słusznie uważał, że należy dokumenty przenieść w inne, bardziej bezpieczne miejsce. Tak więc ks. prał. Colli osobiście przewiózł do nuncjatury berlińskiej w walizkach część archiwum dotyczącą działalności nuncjusza Rattiego. Pozostałe dokumenty spakowane w walizkach zostały przeniesione z powrotem do siedziby nuncjatury, a w zasadzie jej resztek, przy al. Szucha, gdyż mimo całkowitego zniszczenia nadal był to teren eksterytorialny. Dokumenty złożono w małym budynku znajdującym się w głębi ogrodu, który ongiś służył za mieszkanie dla sióstr obsługujących placówkę, a w jego części znajdowały się garaże. Ks. Tadeusz Głąb, który był osobistym sekretarzem nuncjusza Cortesi, został zobowiązany przez ks. prał. Colli do pełnego zabezpieczenia archiwum. Otrzymał on też oficjalny dokument wystawiony dla władz niemieckich, który potwierdzał jego kompetencje w sprawach budynku nuncjatury i jego zawartości.

Trudno ustalić, co działo się w nuncjaturze w okresie okupacji. Wiadomo tylko, że ks. Głąb pełnił swoje obowiązki od wybuchu wojny do Powstania Warszawskiego. W miarę możliwości uporządkował teren po wyrządzonych szkodach. Na potwierdzenie charakteru eksterytorialnego budynku nuncjatury, na frontowej ścianie był zawieszony emblemat herbu papieskiego Piusa XI.

¹⁸ Szczegółowe informacje na ten temat można znaleźć w: J. Kowalczyk, *Nuncjatura apostolska – dom papieski w Warszawie*, Warszawa 2009.

Według ustnego przekazu ks. Głąb został rozstrzelany przez Niemców w sierpniu 1944 r. Jego dowód tożsamości znaleziono po wojnie przy odgruzowywaniu budynku.

Po wojennej poździe powracający mieszkańcy Warszawy przystąpili do odbudowy całkowicie zniszczonej stolicy. Kard. August Hlond, któremu papież powierzył także niektóre kompetencje nuncjusza¹⁹ ze względu na niemożliwość powrotu do Warszawy abp. Cortesi, powołał radę *Prymasowską dla Odbudowy Kościołów Warszawy*. Odbudowa siedziby nuncjusza była symbolem wierności Kościoła w Polsce Stolicy Apostolskiej. Projekt odbudowy i zarazem rozbudowy o jedno piętro, według niezrealizowanej myśli nuncjusza Cortesi, opracowany przez inż. arch. Władysława Tomaszewskiego, został zaaprobowany przez władze kościelne i już 13 czerwca 1947 r. zatwierdzony przez przedstawiciela prezydenta miasta st. Warszawy – inż. arch. Kazimierza Mieszkisa.

Budynek musiał być znacznie zniszczony, bowiem wspomniane zezwolenie na rozpoczęcie prac budowlanych zawiera warunek, że przed przystąpieniem do robót usunięte będą wszystkie zagrażające fragmenty murów i że wykonane będą mury konstrukcyjne.

Odbudowa postępowała szybko naprzód. Pismem z 16 stycznia 1948 r. kard. Hlond poinformował papieża Piusa XII o stanie prac przy odbudowie nuncjatury. Na pismo to, z polecenia Ojca Świętego, odpowiedział kard. Hlondowi 20 stycznia 1948 r. Substytut Sekretariatu Stanu, Giovanni Battista Montini. W swym liście pisał, że Ojciec Święty wyraża kard. Hlondowi uznanie za to, że z ruin wojennych podnosi przedstawicielstwo papieskie w Polsce.

Pismem z 21 kwietnia 1948 r. kard. Hlond zwrócił się do biskupów ordynariuszy w następujących słowach: „Odbudowa nuncjatury apostolskiej w Warszawie dobiega końca, atoli ostatnie prace i umeblowanie gmachu będą wymagały jeszcze poważnych wkładów” W związku z tym kard. Hlond zaapelował do biskupów o finansowe wsparcie prac, sam dając temu osobisty przykład.

Kardynał A. Hlond po objęciu archidiecezji warszawskiej zamieszkał w domu księży jezuitów przy ul. Narbutta. Rezydencja arcybiskupów warszawskich leżała w gruzach. Następca kard. Hlonda na stolicy warszawskiej, abp Wyszyński po przybyciu do Warszawy, 14 stycznia 1949 r., także na krótko zamieszkał w budynku jezuickim przy ul. Narbutta. Z dniem 7 lutego 1949 r. objął kanonicznie rządy archidiecezją warszawską, zaś 14 lutego przeniósł swoją rezydencję do budynku Nuncjatury Apostolskiej, dokąd przeniesiony został także Sekretariat Prymasa Polski. Tego samego dnia abp Wyszyński poświęcił dom Sercu Pana Jezusa²⁰

W budynku Nuncjatury Apostolskiej Prymas Polski rezydował do 27 grudnia 1952 r. Tego bowiem dnia wyruszył w podróż do Częstochowy i Gnie-

¹⁹ Podobnie było w przypadku jego następcy, kard. S. Wyszyńskiego.

²⁰ Por. M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994, s. 362.

zna, a po swoim powrocie do Warszawy w dniu 3 stycznia 1953 r. zamieszkał już w nowo odbudowanej rezydencji arcybiskupów warszawskich przy ul. Miodowej 17. Tam też został przeniesiony Sekretariat Prymasa Polski²¹

W budynku Nuncjatury Apostolskiej pozostał Wydział do spraw Zakonnych przy Sekretariacie Prymasa Polski. W Nuncjaturze zamieszkiwali także księża: ks. prof. Zdzisław Obertyński, były dziekan Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Warszawskim, ks. Jerzy Pawski oraz – po wyjściu z więzienia w okresie stalinowskim – były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. prof. Antoni Słomkowski. Później przez pewien czas w Nuncjaturze znalazły swe miejsca Instytut Ślubów Jasnogórskich Narodu i agendy Sekretariatu Episkopatu, którymi kierował ks. dyr. Bronisław Dąbrowski, od stycznia 1962 r. biskup pomocniczy warszawski i najbliższy współpracownik Sekretarza Episkopatu bp. Zygmunta Choromańskiego. Od tego czasu bp Bronisław Dąbrowski zamieszkał w budynku nuncjatury. Opuścił go w 1965 r., przenosząc się wraz z agendami Sekretariatu do nowo odbudowanego budynku przy ul. Dziekania 1. W roku 1968 na ul. Dziekania przeniosły się także pozostałe biura Sekretariatu Konferencji Episkopatu, które do tego czasu mieściły się przy Książęcej 21.

Od 1958 r. w budynku Nuncjatury Apostolskiej mieścił się Referat do spraw Zakonnych, biuro Komisji Episkopatu do spraw Środków Społecznego Przekazu, a od 1968 r. Biuro Prasowe Episkopatu. Obydwa biura zostały w 1982 r. przeniesione do nowej siedziby Sekretariatu Episkopatu Polski przy Skwerze Kard. Wyszyńskiego 6. Warto dodać, że przed II wojną światową Biuro Episkopatu Polski mieściło się przy ul. Mokotowskiej 14.

Budynkiem nuncjatury od czasu odbudowy administrował Sekretariat Prymasa Polski. Przedstawiciele Stolicy Apostolskiej, ilekroć w latach 60., 70. i 80. przybywali do Polski, zawsze zamieszkiwali w budynku nuncjatury. Szczególne znaczenie miała wizyta abp. Agostino Casaroli, który wiosną 1967 r. przybył do Polski w towarzystwie ks. prał. Andrzeja Deskura, a także inne.

Kard. Casaroli wspomina w swoich pamiętnikach:

„Po opuszczeniu rezydencji prymasowskiej zainstalowałem się razem z monsignore Deskurem w budynku dawnej nuncjatury apostolskiej w Alei Szucha. Budynek, zniszczony w czasie wojny, został wiernie odbudowany, zgodnie z zasadą odbudowy Warszawy z ruin po strasznej burzy, jaka nad nią przeszła. Kardynał Wyszyński, w imieniu Episkopatu, chciał, żeby budynek pojawił się znów, jako znak przeszłości, która powinna być wrócić: faktycznie, po kilkudziesięciu latach komunizmu nuncjatura miała na nowo otworzyć swoje podwoje dla papieskiego przedstawiciela po pół wieku jego nieobecności.

W tym czasie zacząłem już jakby wchodzić w posiadanie budynku jako wysłannik Stolicy Świętej. Dawało mi to większą swobodę ruchu i kontaktów, chociaż moje pobyty w stolicy były z konieczności ograniczone, gdyż sprowadzały się do początku i zakończenia każdej z trzech zaprogramowa-

²¹ Por. tamże, s. 571.

nych podróży. Większa część czasu musiała być przeznaczona na przejazdy z jednej diecezji do drugiej, z krótkimi w nich pobytami”²².

W 1966 r. o. Kazimierz Chudy, jezuita, został zwolniony z pracy w biurze Komisji Episkopatu Polski do spraw Środków Społecznego Przekazu i z polecenia ks. Prymasa objął funkcję administratora domu Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie. Natychmiast przystąpił do przeprowadzenia remontu budynku. Sprawa była tym bardziej pilna, że na początku lat siedemdziesiątych, po zmianie ekipy rządzącej w Polsce, gdy po Władysławie Gomułce stanął na czele rządu Edward Gierek, coraz częściej do Polski przyjeżdżali przedstawiciele Stolicy Apostolskiej na rozmowy z ówczesnymi władzami polskimi w sprawie normalizacji wzajemnych stosunków, biskupi Luigi Poggi, a potem Francesco Colasuonno. Osobistościom tym w kolejnych podróżach towarzyszyli pracownicy Sekretariatu Stanu, księża prałaci: Andrzej Deskur, Gabriel Montalvo, Juliusz Paetz, Ivan Diaz, Faustino Sainz Munoz, Józef Kowalczyk i Janusz Bolonek. Oczywiście w czasie pobytu w Polsce mieszkali w budynku Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie.

Owocem tych spotkań było ustanowienie przez Pawła VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* z dnia 29 czerwca 1972 r. diecezji gorzowskiej, szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej oraz obsadzenie biskupami diecezjalnymi Wrocławia i Warmii. Nastąpiło to także w związku z ratyfikacją układu pokojowego między PRL i RFN (03.06.1972). W roku 1974 powołano Zespół do stałych kontaktów roboczych polskiego Rządu i Stolicy Apostolskiej. Zespołowi temu ze strony kościelnej przewodniczył, rezydujący w Rzymie, abp Luigi Poggi (01.08.1973 – 19.04.1986), który następnie został mianowany nuncjuszem apostolskim we Włoszech (19.04.1986) i kardynałem (26.11.1999). Jego następcą został abp Francesco Colasuonno (09.04.1986 – 26.08.1989), mianowany następnie nuncjuszem apostolskim w Federacji Rosyjskiej (15.03.1990), we Włoszech (12.11.1994) i kreowany kardynałem (21.02.1998).

Oczywiście, że w tej sytuacji o. Kazimierz Chudy był w codziennym kontakcie z ks. prymasem Wyszyńskim, a potem z ks. prymasem Glempem. Kontakt z zagranicznymi gośćmi ułatwiało to, że o. Kazimierz posiadał dobrą znajomość języka francuskiego i jeszcze długo potem utrzymywał kontakty listowne z niektórymi z tych gości.

Jak wspomina administrator o. Kazimierz Chudy, w tym czasie bardzo często był odwiedzany przez „specjalistów od telefonu” Chodziło tu głównie o wmontowywanie podsłuchu. Wizyty tych „specjalistów” nasilały się szczególnie w czasie przyjazdu gości zagranicznych, ale także gdy miały miejsce rozmowy Ks. Prymasa z biskupami. Zadaniem o. Kazimierza było uniemożliwienie przedostania się czegokolwiek z rozmów do „pluskwy”, jak nazywano zamontowane w telefonach aparaty podsłuchowe. Na ile udawało się skutecznie udaremnić podsłuch, to już pozostanie tajemnicą o. Kazimierza. Tu także Służba Bezpieczeństwa nie dawała mu spokoju. Funkcjonariu-

²² A. Casaroli, *Pamiętniki – męczeństwo cierpliwości*, Warszawa 2001, s. 211.

sze przychodzili pod pretekstem różnych spraw, a właściwe w celu wizji lokalnej i zorientowania się w sposobie urzędowania.

W 1985 r., już po całkowitym zakończeniu remontu budynku nuncjatury, o. Kazimierz Chudy został przeniesiony do parafii św. Szczepana przy ul. Narbutta 21 w Warszawie²³

Rok później zamieszkał w Nuncjaturze biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej Marian Duś, który z woli Prymasa Polski pełnił jednocześnie funkcję administratora budynku Nuncjatury.

Tak było do momentu przejścia budynku przez właściwego gospodarza, pierwszego nuncjusza po pięćdziesięcioletniej przerwie, abp. Józefa Kowalczyka²⁴, który przyjechał jesienią 1989 r.²⁵ Tak rozpoczął się okres normalnych relacji między Polską i Stolicą Apostolską. Nuncjusz Apostolski zamieszkał na stałe w budynku Nuncjatury Apostolskiej i rozpoczął prace od odrabiania zaległości liczących 50 lat.

V. DWADZIEŚCIA LAT POSŁUGI ABP. JÓZEFA KOWALCZYKA, NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO W POLSCE W LATACH 1989-2010

„Stało się to przez Pana” (Ps 118/117, 23). Wydaje mi się, że te właśnie słowa wypowiedziane w 1989 r. najlepiej oddają treść i sens tego wszystkiego, czego byliśmy świadkami, tych wielorakich przemian, jakie miały miejsce w Polsce, a w których uczestniczyliśmy na miarę naszych możliwości, kompetencji i powierzonych zadań, zagospodarowywania wolności w demokratycznym państwie, odnajdywania własnej tożsamości w strukturach suwerennych państw w Europie i właściwego miejsca Kościoła w tej nowej rzeczywistości bytowania ludzkiego, realizowania jego zadań ewangelizacyjnych i umiejętnego odpowiadania na wyzwania i znaki czasu na przełomie dwóch tysiącleci, odnajdywanie i wytyczanie właściwej drogi pielgrzymowania w wierze, nadziei i miłości w trzecim tysiącleciu, prowadzenia dialogu ze współczesnym światem zafascynowanym oszałamiającymi osiągnięciami w dziedzinie nauki, techniki, gospodarki, kultury, medycyny, audiowizualnych środków komunikowania się z drugim człowiekiem na całym globie ziemskim, itd.

Przybywając do Polski w charakterze Nuncjusza Apostolskiego i pełniąc tę misję, nosiłem w sobie świadomość tego, „jaka przyszłość i jakie dziedzictwo jest związane z powierzoną mi posługą, świadomość tych wysiłków, jakie Prymas Tysiąclecia, obecny Prymas, Sekretarz Episkopatu i cały Episkopat Polski uczynili w kierunku normalizacji stosunków. Posługę moją pojmowałem przede wszystkim jako posługę kapłańską i kościelną,

²³ Por. M. Nędzewicz, *Sługa wierny*, Toruń 2002, s.104-106.

²⁴ „*Fiat voluntas Tua*” Abp Józef Kowalczyk, red. E. Bońkowska, A. Wieczorek, Warszawa 2002.

²⁵ J. Kowalczyk, *Dojrzewanie czasu. Wybór dokumentów, przemówień i homilii 1989-1998*, Poznań 1998.

posługę stałego reprezentanta Biskupa Rzymu w Kościele w Polsce, wobec narodu i wobec władz państwowych. Ma ona być zgodna z nauką Soboru Watykańskiego II i prawem kanonicznym – znakiem jedności Kościoła i troski Ojca Świętego o dobro narodu polskiego, o uwydatnienie suwerenności państwa opartego na pełni suwerennych praw społeczeństwa żyjącego w nim, troska bowiem o zabezpieczenie tych praw stanowi część posługi Kościoła w dzisiejszym świecie” (*Przemówienie 23.11.1989*).

Nuncjusz Apostolski jest stałym, widzialnym znakiem duszpasterskiej troski Biskupa Rzymu o cały Kościół powszechny i o poszczególne Kościoły lokalne o jedność Kościoła i Kolegium Biskupów, o jedność wiary, sakramentów i dyscypliny, ma być znakiem obecności następcy św. Piotra i oparciem dla biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice i wszystkich wiernych, a jego posługa nie zastępuje władzy biskupów, ani jej nie ogranicza.

Tę misję pełniłem przez ponad dwadzieścia lat, realizując wolę i wskazania Sługi Bożego Jana Pawła II. A były to zadania niełatwe, zwłaszcza gdy się zważy, że nie było żadnych wzorców odbudowywania i utrwalania misji Nuncjusza w kraju po pięćdziesięciu latach jego nieobecności. Ostatni bowiem Nuncjusz (abp Filip Cortesi) wyjechał z Warszawy w dniu 5 września 1939 r.

W tym miejscu wspomnę tylko najważniejsze zadania:

1) Reorganizacja struktur administracyjnych Kościoła, który jest w Polsce, dokonana bullą papieską *Totus Tuus Poloniae populus* z dnia 25 marca 1992 r. To przedsięwzięcie na miarę tysiąclecia, jakie znalazło wyraz we wspomnianej bulli, zostało przygotowane i przedłożone Ojcu Świętemu przez Nuncjaturę Apostolską we współpracy z Konferencją Episkopatu Polski. Nigdy w przeszłości nie było tak całościowej reorganizacji administracji kościelnej w Polsce, jak ta przeprowadzona przez Jana Pawła II.

W miejsce istniejących 5 metropolii powstało 8 nowych, czyli w sumie ustanowiono 13 prowincji kościelnych w Polsce. Dołączyły później jeszcze dwie: metropolia łódzka (24.02.2004) i metropolia przemysko-warszawska obrządku grekokatolickiego (24.05.1996). Mocą tej bulli ustanowiono też 13 nowych diecezji. Później jeszcze powstała diecezja bydgoska i świdnicka (24.02.2004) oraz diecezja wrocławsko-gdańska obrządku grekokatolickiego (24.05.1996).

W tym kontekście należy też przypomnieć przywrócenie ordynariatu polowego Wojska Polskiego (21.01.1991). Aktualnie kościelną strukturę administracyjną w Polsce stanowią: 15 metropolii i 44 diecezje (w tym ordynariat polowy).

Jan Paweł II z okazji dziesięciolecia tej restrukturyzacji, na specjalnej audiencji w dniu 9 marca 2002 r. wypowiedział słowa uznania i podziękowania za dokonaną pracę. Powiedział wtedy: „Cieszę się wraz z Wami, że nowa struktura administracyjna zaowocowała pięknem nowych katedr, budową seminariów duchownych, domów rekolekcyjnych i ośrodków duszpasterskich. Szczególną jednak radością napawa mnie fakt, że pozwoliła ona

na skuteczniejsze działanie kurii biskupich oraz pełniejszą współpracę diecezji ze wspólnotami życia konsekrowanego i rozwojem duszpasterstw specjalistycznych. Jest to dostrzegalny wyraz waszej wiary, świadectwo troski o dobro Kościoła”

2) Drugim zadaniem powierzonym przez Ojca Świętego były negocjacje z rządem Rzeczypospolitej Polskiej celem zawarcia konkordatu między Stolicą Apostolską i Polską, co nastąpiło w dniu 28 lipca 1993 r. Jego ratyfikacja miała miejsce w dniu 25 lutego 1998 r. Konkordat ten uważany jest za umowę nowoczesną, sformułowaną przy rozpoznaniu znaków czasu i wyzwań, jakie stają przed współczesnym społeczeństwem w zakresie relacji państwo – Kościół, gwarantującą prawa i obowiązki ludzi wierzących w strukturach państwa demokratycznego.

Składa się on z 29 artykułów i zawiera prawne sformułowania podstawowych zasad wzajemnych odniesień Kościoła i państwa w oparciu o zasadę autonomii i niezależności oraz współdziałania dla dobra człowieka w tych dziedzinach, które są im wspólne. Uszczegółowienie tych zasad pozostawione zostało prawodawstwu wewnętrznemu kraju, uchwalonemu przez władzę ustawodawczą, w oparciu o uzgodnienia przedstawicieli Konferencji Episkopatu i władzy wykonawczej.

Jan Paweł II z wielkim zadowoleniem ratyfikował ten konkordat i dał temu wyraz podczas uroczystej wymiany dokumentów ratyfikacyjnych w Watykanie w dniu 25 marca 1998 r.

W tym miejscu trzeba także zauważyć duży wkład pracy Nuncjatury w ustanowieniu sześciu wydziałów teologicznych w strukturach uniwersytetów państwowych oraz przy przekształceniu Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

3) Kolejnym zadaniem Nuncjusza Apostolskiego i Konferencji Episkopatu Polski było i jest przedstawianie Ojcu Świętemu kandydatów do posługi biskupiej w charakterze biskupa diecezjalnego lub pomocniczego. Aktualnie Kościół, który jest w Polsce, ma 135 biskupów: 44 biskupów diecezjalnych (w tym jeden kardynał), 58 biskupów (tytułarnych) pomocniczych i 33 biskupów emerytów, czyli seniorów (w tym 4 kardynałów). W okresie minionych 20 lat, w wyniku wspomnianego wyżej przedłożenia, zostało mianowanych 59 biskupów diecezjalnych (8 z nich zmarło, a 13 przeszło na emeryturę) i 45 biskupów pomocniczych.

Całkowicie nowych biskupów na przestrzeni minionych 20 lat mianowano w liczbie 71.

4) Wielkim wyzwaniem dla Nuncjusza Apostolskiego w Polsce była troska o siedzibę Nuncjatury w Warszawie, a więc o odnowę i znaczną rozbudowę budynku nabytego w 1925 r. tak, aby był godnym i funkcjonalnym miejscem na przyjęcie Ojca Świętego Jana Pawła II podczas Jego apostolskich pielgrzymek do Ojczyzny zwłaszcza w latach: 1991 i 1999 oraz Jego następcy Benedykta XVI w maju 2006 r., a zarazem, aby ta siedziba w stolicy Polski była symbolicznym znakiem historycznego pontyfikatu Jana Pawła II.

Dzięki zyczliwości biskupów polskich i ofiarności ludu Bożego udało się zrealizować to zadanie w 1997 r., a sam budynek pobłogosławił i poświęcił Jan Paweł II swoją obecnością i Mszą św. odprawioną w kaplicy Nuncjatury w dniu 11 czerwca 1999 r. w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. To dzieło zapewne świadczyć będzie o naszym szacunku dla Jana Pawła II i Stolicy Apostolskiej, o wielkości Jego pontyfikatu, będzie też wymownym znakiem naszego pokolenia, które miało szczęście żyć podczas pontyfikatu Wielkiego Jana Pawła II, i zapewne stanie się wyzwaniem dla przyszłych pokoleń.

5) Wypełniając powierzone mi zadania Nuncjusza starałem się utrzymywać bezpośredni kontakt z życiem duszpasterskim w Polsce i aktywnie w nim uczestniczyć. Dlatego chętnie korzystałem z zaproszeń księży biskupów czy przełożonych zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, co pozwoliło mi poznać wszystkie diecezje i ogrom pracy duszpasterskiej, wychowawczej, formacyjnej kapłanów, braci i siostr zakonnych. To, co było mi dane poznać teoretycznie, uczestnicząc w obradach sesji plenarnych Konferencji Episkopatu i Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich, mogłem zobaczyć w rzeczywistości, jak wygląda realizacja praktyczna tych przedsięwzięć i decyzji. Wspomnę tu tylko niektóre rodzaje duszpasterstwa, jak np. rodzin, młodzieży, promocji powołań i formacji duchowej w seminariach, duszpasterstwo akademickie, opiekę duszpasterską w więzieniach, szpitalach, wojsku, w szkołach publicznych i prywatnych itd.

Wspólne przeżywanie liturgii mszalnej i innych nabożeństw ubogacało mnie duchowo i zapisało się głęboko w mojej pamięci.

Taką posługę sakramentalną (chrzest, bierzmowanie, małżeństwo, spowiedź, święcenia kapłańskie, konsekracje nowych biskupów) i duszpasterską (dni skupienia, konferencje, spotkania formacyjne itp.) w strukturach diecezjalnych Kościoła, który jest w Polsce, spełniałem w różnych miejscowościach ponad 650 razy, w strukturach zgromadzeń męskich około 210 razy, zaś w strukturach zgromadzeń żeńskich ponad 120 razy. To doświadczenie pomogło mi bardzo w pracy nad statutami Konferencji Episkopatu oraz Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich w Polsce lub ich nowelizacją.

6) Całkowicie nowym i ważnym doświadczeniem dla mnie była praca w Korpusie i z Korpusem Dyplomatycznym w Warszawie, czyli oficjalnymi przedstawicielami krajów i rządów, z którymi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne. W 1989 roku było 65 szefów misji dyplomatycznych rezydujących w Warszawie, a obecnie jest ponad 90. Przez cały czas posługi Nuncjusza byłem dziekanem Korpusu Dyplomatycznego. Ileż było pięknej współpracy, zrozumienia i wspólnej troski o pokój i sprawiedliwość społeczną w świecie, o pozytywne działanie na rzecz każdego człowieka tak, aby mógł godnie żyć w swoim suwerennym kraju, w wolności, poszanowaniu praw osoby oraz społeczności ludzkich, ich kultury i przekonań religijnych. Doświadczyłem w tym środowisku dużo dobrej woli w prowadzeniu

dialogu i rozwiązywaniu wielorakich problemów. Ileż zrozumienia i wsparcia można było doznać, jeśli szczerze, z powagą i poszanowaniem godności rozmówcy przedstawiało się trudne czasem problemy.

Tę pracę pojmowałem, jako szczególną moją posługę, poniekąd duszpasterską, zwłaszcza podczas indywidualnych i grupowych spotkań, takich jak święta narodowe, powitania i pożegnania ambasadorów, jakie miały miejsce w Nuncjaturze Apostolskiej ponad 300 razy.

Wszystkie te zadania można było realizować dzięki życzliwej współpracy i wsparciu Konferencji Episkopatu Polski, Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich, duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, wspólnoty ludu Bożego w całej Ojczyźnie, a zwłaszcza rodzin katolickich, młodzieży, środowisk akademickich i twórców kultury, ludzi pracy fizycznej i umysłowej, instytucji państwowych, miejskich i samorządowych, Kościołów siostrzanych i wspólnot wyznaniowych skupionych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i wszystkich ludzi dobrej woli, którym pokój wewnętrzny kraju i dobro wspólne, oparte na zasadzie wolności religijnej, poszanowaniu godności każdej osoby ludzkiej i wzajemnej współpracy, leżą głęboko na sercu. Dziś tym wszystkim osobom i instytucjom, wymienionym i niewymienionym, składam szczerze wyrazy uznania, wdzięczności i podziękowania, także za waszym pośrednictwem. Owoce tej pracy stanowią nasze wspólne dzieło i są żywym pomnikiem, jaki wznieśliśmy Słudze Bożemu Janowi Pawłowi II.

*Abp Józef Kowalczyk
Prymas Polski*